Nr. 21. Podgórze, 10 listopada 1908 r. Rok VIII.

PRZEGLĄD CERAMICZNY

założony przez Karola Rollego.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przeglądu.“

PRZEGLĄD CERAMICZNY

WYCHODZI 10. i 25. KAŻDEGO MIESIĄCA.

Redaktor: Inżynier ***Karol Rolle.***

PRZEDPŁATA ROCZNA: 10 kor., 5 rsr., 10 mk., 12 fr. Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się. ZESZYT POJEDYNCZY 50 H.

ADRES ADMINISTRACYI I REDAKCYI: PODGÓRZE, św. FLORYANA 5.

CENA OGŁOSZEŃ WYNOSI: Za cm² 6 hal. Cała strona 20 k., 1/2 str. 12 k., 1/4 str. 7 k., 1/8 str. 4 k., przy 6-krotnem powtórzeniu 10%, 12-krotn. 16%, 18-krotn. 20%, 24-krotnem 25% opustu.

Prenumeratę na Królestwo i Cesarstwo przyjmuje: E. Wende i Sp. Warszawa Krak. Przedm. 9, i Administracya Gazety handlowo-rzemieślniczej w Warszawie Aleja Szucha Nr. 19.

ODEZWA.

Sezon dobiegł końca, a w niektórych zakładach wczesne przymrozki już dawno zastanowiły wszelki ruch. Tam gdzie przed kilku tygodniami życie biło silnem tętnem, zapanowała cisza i pustka. Wszystko się uśpiło snem zimowym, by z wiosną powstać do nowej i gorączkowej pracy. Zapowiedziane wielkie budowle rządowe, krajowe i prywatne rozpoczną się z wczesną wiosną, każdy ceglarz powinien być przygotowanym do pracy intenzywnej a jeśli dotychczas nie przygotował się niech przystąpi do tego jak najszybciej. Zima rychło przeminie, zaroją się glinniki od dzielnych kopaczy, zaskrzypią wały i ceglarki a gwizdek parowy ogłosi ceglarzom wiosnę, pierwiej niż skowronek zaśpiewa nad głową oracza.

Zawczasu zajrzyjmy w każdy kąt pieca, w każde łożysko, oglądnijmy kocioł parowy, pasy, smarownice i wszelkie narzędzia ceglarskie. To naprawić, tamto zrobić lub kupić. W sprawie »nowości« poradzić się fachowca, o źródle kupna zasięgnąć informacyi, by grosz potem pracy polskiej zlany nie wysyłać za granicę.

Do tych robót trzeba się zabrać szybko nim silne mrozy przyjdą i póki dnie są dłuższe.

Rok dobiega również do końca. Z końcem sezonu lub z Nowym Rokiem zazwyczaj odbywają się zmiany porsonalu technicznego. Zawczasu trzeba pomyśleć o »tęgiej sile« tem bardziej, że takich wiele nie mamy.

Zwracamy się do P. T. Właścicieli cegielń, by już dziś zgłosili wolne posady w swych fabrykach, z tem samem odnosimy się i do pracowników: palacz, dozorca, maszynista, kierownik, ceglarz niech się zgłosi po pracę wcześnie a nie odkłada do wiosny.

Fabryki maszyn, składy artykułów i narzędzi tecznicznych w dziale anonsowym niech się ogłaszają, by nasi ceglarze niepotrzebowali rozpisywać listy po »Berlinach« lub czekać na ajenta. Postępując wten sposób nie będą mieli sposobności narzekać przez rok cały, iż u swoich fabrykantów poparcia nieznajdują. Grosz wydany na reklamę jeszcze nigdy nie przepadł, a reklama rzetelna chociażby najdroższa przynosi 1000%.

REDAKCYA.

J. Lombardo.

Błędy we fabrykacyi cementu.

(Ciąg dalszy).

Wypalanie cementu w piecu szybowym dla roboty ciągłej odbywa się w ten sposób, że materyał wypalany pozostaje w bezpośredniem zetknięciu się z materyałem wypalanym. Za palenisko służy pewna przestrzeń szybu, a za ruszt służy materyał już wypalony.

Do spalenia węgla potrzebujemy naturalnie powietrza, które wstępuje do pieca od dołu przez materyał już wypalony i który ma być wyjętym z pieca.

Spalając węgiel, dążymy do uzyskania temperatury wysokiej, dochodzącej do białego żaru Celem uzyskania tak wysokiej temperatury spalenie węgla musi się odbywać bardzo żywe, a więc przy znacznym dopływie powietrza i to powietrza ogrzanego.

Żywemu spaleniu się węgla w piecu szybowym nie towarzyszą zbyt korzystne warunki, już wynikające ze sposobu prowadzenia samej roboty. Przestrzeń spalania się węgla leży prawie w $^3/_4$ wysokości pieca wypełnionego od samego dołu cementem wypalonym. Nad paleniskiem znajdująca się przestrzeń jest znowu wypełniona materyałem przeznaczonym do wypalenia i wilgotnym.

Z samego umieszczenia paleniska widzimy, iż doprowadzenie powietrza i odprowadzenie produktów spalenia jest dość utrudnione. By powietrze mogło się dostać do paleniska, musi się przedzierać przez dość wysoki słup

złożony z materyału wypalonego, zaś produkta spalenia mogą tylko wedy być szybko odprowadzone, jeśli od dołu przychodzi wiele powietrza, a więc i komin musi silnie ciągnąć. Odprowadzenie produktów spalenia jest w tym wypadku dość utrudnione już z tego względu, że składają się one przeważnie z kwasu węglowego, pochodzącego ze spalania się węgla i wypalającego się cementu, a także z znacznej ilości pary wodnej bardzo wilgotnej. Więc jak widzimy, produkta spalenia się są dość ciężkie i nie tak łatwo dążą do komina.

Utrzymać a względnie stworzyć korzystne warunki spalania się węgla jest dość trudno i można to spowodować jedynie umiejętnem prowadzeniem pieca i odpowiedniem przygotowaniem surowego cementu.

Zniszczyć warunki i tak już niekorzystne nie trudno, zaś robotę w piecu zepsutą naprawić jest rzeczą niełatwą i wymagającą pewnego czasu.

By stworzyć korzystne warunki spalania się węgla, trzeba dojść do tego, by cement wypalony nie rozsypywał się na proszek, przez to bowiem zatyka się dolna część szyby, położona pod paleniskiem i nie dopuszcza powietrza. Następstwem tego jest usuwanie się paleniska z właściwej przestrzeni ku dołowi i to do tego miejsca, gdzie powietrze ma przystęp. Węgiel wrzucony do paleniska, w pierwszym rzędzie gazuje, gazy te giną częściowo bez pożytku, uchodząc do komina niespalone, część ich, która się spala, spala się leniwo, nie dając ciepła odpowiedniego ani pod względem ilości, ani pod względem siły. Węgiel wygazowany rozjarza się i jarzy się bardzo leniwo. Przy następnej obsłudze pieca węgiel ten przyduszonym zostaje materyałem wypalonym i tak schodzi coraz niżej, wreszcie dostaje się do przestrzeni, do której dopływa powietrze przez drzwiczki lub od dołu i tu się zaczyna palić, a dzieje się to zazwyczaj w tem miejscu, gdzie cement powinien być już wypalonym. Ostatecznie wydobywa się z pieca cement niedopalony wraz z palącym się węglem a względnie koksem.

Jeżeli robota w dolnej części odbywa się niewłaściwie, to naturalnie i część pieca nad paleniskiem cierpi na tem.

Węgiel spalany w palenisku w sposób nieodpowiedni, nie daje tyle ciepła, by materyał świeży wysuszyć, a następstwem tego jest pękanie i rozsypywanie się cegły, więc psuje się ciąg nietylko w górnej lecz i w dolnej częci.

Chcąc tanio wypalać w piecach szybowych, należy starać się, aby:

1) Materyał przeznaczony do wyrobu cementu był odpowiedni, t. zn., by mieszanina sporządzana posiadała dostateczną plastyczność, przez to bowiem otrzymujemy cegłę dostatecznie silną.

2) Cegłę należy prasować możliwie sucho i silnie a następnie pozostawić jakiś czas, by cośkolwiek wyschła.

3) Piec należy obsługiwać równomiernie i regularnie.

4) Surowy cement utrzymywać w należytym składzie chemicznym.

Są to warunki tak ważne, że przez pominięcie tylko jednego z nich, można robotę w piecu zepsuć.

A teraz rozpatrzmy każdy z tych warunków pojedyńczo. Dok nast.

Słów kilka o budowlach niewyprawianych.

Jako obcy człowiek, przechodząc kilkakrotnie przez ulice Krakowa, miałem sposobność przekonać się, iż bardzo często chodniki bywają pozastawiane tak gęsto rusztowaniami, iż rzeczywiście w wysokim stopniu utrudniają komunikacyę pieszych, a niejednokrotnie najeżone belki, sztandary i deski zagrażają całości głowy przechodnia. Na ulicach, na których nie panuje znaczniejszy ruch wozowy, łatwo można sobie poradzić, omijając owe misterne rusztowania, schodząc na gościniec, jednakże na ulicach ruchliwych zachodzi obawa, iż przechodzący dostanie się z pod rusztowania pod tramwaj.

Wobec tych stosunków mimowoli przychodzi na myśl pytanie, dlaczego w Krakowie budują tak mało domów niewyprawianych?

Każden ceglarz polski powinien bojkotować wyroby pruskie a popierać swojskie!

Każdy budynek niewyprawiany kosztuje co prawda drożej, jednakże wziąwszy pod uwagę koszta utrzymania w dobrym stanie, trudności i kłopoty podczas odnawiania z lokatorami, z władzami, murarzami, przechodniami i t. d. przyjdziemy do przekonania, iż budynek niewyprawiany jest znacznie wygodniejszy.

Zasięgnąłem w tej sprawie wiadomości od kilku osób i dowiedziałem się, że gdyby architekci mogli dostać w żądanej ilości cegłę czystobarwną i trwałą po cenach nie tanich, ale możliwych, to z wszelką pewnością projektowaliby i budowaliby tylko domy niewyprawiane.

Każden właściciel cegielni powinien dążyć do tego, żeby cegła pochodząca z jego fabryki posiadała kolor jednakowy, jednostajny i czysty. Cegła przeznaczona do budowy, która ma zostać niewyprawioną, nie powinna odpryskiwać, w przeciwnym wypadku każdy będzie się obawiać i woli raczej dom wyprawić i zdecydować się chociażby na najczęstsze odnawianie.

Właściciele cegielń we własnym interesie powinni dążyć do wyrobu cegły posiadającej wszelkie zalety, gdyż inaczej konkurencya piaskowca sztucznego może wyzyskać sytuacyę na ich szkodę.

Życzeniom architektów powinni ceglarze czynić zadość. Każdy profil cegły należy na żądanie dostarczyć, gdyż przez to tylko można uniknąć trudnego i żmudnego obcinania cegieł na budowie, a przy tem i kosztownego. W ten sposób zyskuje się na robotach murarskich i można znieść łatwiej wysoką cenę cegły.

Ćwiartki, połówki i trzyćwierciówki znajdują mniejsze zastosowanie, główny nacisk spada na całą cegłę.

Celem zaoszczędzenia na transporcie bywają wyrabiane i cegły puste. Rozróżniamy wozówki, główki, karnesy i wiele fasonów cegły. Przy fabrykacyi cegieł całych i połówek cegielnia nie ponosi żadnych strat, przy sortowaniu rozdziela się cegły. Cegłę mniej piękną z występującą wyraźniej strukturą odkłada się i można jej użyć do środka muru albo do wnętrza.

Jeżeli cegielnia posiada piec z dobrem urządzeniem kurzankowem, pilnego i pracowitego maszynistę i za kierownika dzielnego fachowca, to może zadość uczynić wszelkim wymaganiom odbiorców bez nakładu i kosztów.

W Niemczech n. p. piaskowiec sztuczny stał się bardzo poważnym i groźnym konkurentem dla cegły i zmusza cegielnie do wyrobu towaru tylko pierwszej jakości.

Zastanówmy się tylko nad tem, ile my mamy konkurentów? Piaskowiec sztuczny, łupek eternitowy, szkło i t. p., tych wszystkich materyałów budowlanych nie należy lekceważyć. Na razie odbywa się walka, czynimy zarzuty tym materyałom jako nowym wynalazkom i nie wypróbowanym. Mają one swe niedomagania, to prawda, ale pamiętajmy, że każda rzecz mająca racyę bytu ulepsza się; a nam zostanie tylko tradycya, że budowano z cegły od wieków.

Jeżeli cegielnia rozporządza dobrym materyałem surowym, dobrem urządzeniem maszynowem i dobremi suszarniami, to ma jeszcze pod ręką cały szereg przyrządów pomocniczych, z których korzystać należy. Urządzenie kurzankowe można zawsze prawie wbudować, termometr kurzankowy, ciągomierz Obla, stożki Segera i wiele a wiele aparatów pomocniczych stale używać można, kosztują one drobnostkę, w porównaniu do zysków i korzyści, jakie przynoszą.

M.......
kierownik fabryki dachówek.

Konserwacya materyałów budowlanych.

(Dokończenie).

Pociąganie fluatem „Encaustique“ musi odbywać się suchym pędzlem albo suchą gąbką, temperatura tego fluatu powinna być conajmniej 15°, jeżeliby była niższą, to należy podgrzać. Ze względu na to, że „Encaustique“ jest rozczynem bardzo lotnym i przy zbliżeniu do płomienia eksploduje, ogrzewać go można tylko w ciepłej wodzie.

Jednorazowe pociągnięcie zupełnie wystarcza, a najlepiej i najłatwiej przekonać się o tem przez włożenie kamienia do wody; jeżeli woda spływa i nie chwyta się powierzchni kamienia, jest dowodem, że kamień został uszczelnionym.

Po kilku latach należy tę operacyę powtórzyć.

Bardzo często rozchodzi się o impregnacyę muru ceglanego. Jak wiadomo, cegła każda, o ile powierzchnia jej nie jest zeszklona, łatwo wciąga wodę i zatrzymuje wilgoć. Przed impregnacyą należy mur ce-

glany oczyścić, nie używając do tego kwasu, najlepiej wytrzeć twardą szczotką na sucho. Mur ceglany impregnować należy fluatem „Avant“ rozcieńczywszy go poprzednio wodą do 8° Bé; mur należy nimpregnować tak długo, jak długo pochłania fluat. Następnego dnia mur ten należy jeszcze raz pociągnąć fluatem glinowym. Dla dobrej cegły ta impregnacya wystarcza, dla cegły lichej jest ona czasem niewystarczającą; w wypadku. jeśliby okazało się, że w dalszym ciągu mur wchłania wodę, należy impregnacyę powtórzyć fluatem „Avant“, ale stężonym.

Przy impregnacyi większych powierzchni używa się drewnianego wiadra o pojemności n. p. 10 l. Wiadro to ustawia się na rusztowaniu i czerpie się z niego do garnka szklonego, w którym się macza pędzel, lub przy gładkich powierzchniach można użyć do tego celu szczotki.

Przy impregnowaniu murów wykładanych cegłą okładzinową, należy po pociągnięciu fluatem wycierać mur gąbką, gdyż inaczej mogłyby powstać plamy.

Odlewy gipsowe najlepiej utwardzać przez pociągnięcie ich wrzącym fluatem gipsowym. Jednorazowe pociągnięcie zawsze wystarcza.

Przy impregnowaniu przedmiotów gipsowych na wielką skalę n. p. dylów gipsowych, posadzek i t. p. można używać fluatu magnezyowego. W tym celu rozpuszcza się 1 kg fluatu magnezyowego krystalicznego w 6 litrach wody i pociąga się, aż przedmiot impregnowany przestanie wchłaniać rozczyn. Po wyschnięciu pociąga się powtórnie tymsamym fluatem ale stężonym, a mianowicie rozpuszcza się 1 kg fluatu magnezyowego w 3 l. wody.

Przy dylach gipsowych bardzo porowatych należy impregnacyę prowadzić w sposób odmienny, a mianowicie należy kilka godzin przed impregnowaniem zlać dyle rzadkim rozczynem mleka wapiennego, a wtedy jednorazowe pociągnięcie fluatem da powierzchnię zupełnie uszczelnioną.

Cementowe płyty mozaikowe, zazwyczaj bardzo pięknie kolorowane po pewnym czasie dostają nalot mąskujący rzeczywiste zabarwienie. Celem utrzymania stałego koloru pociąga się je również fluatem magnezyowym, który sporządza się przez rozpuszczenie 50—100 gr. kryształów w 1 litrze wody. Płyty impregnować należy zawsze przez zanurzanie, a natychmiast po wyjęciu należy całą płytę spłukać czystą wodą. W ten sposób usuwa się nalot i nadaje się płytom nadzwyczajną twardość. Naturalnie, że impregnować można tylko płyty kolorowane farbami opierającemi się kwasom.

Niepoślednią rolę odgrywają również fluaty przy konserwacyi i odnawianiu fasad domów. Jeżeli chodzi o odnowienie fasady, należy ją poprzednio starannie oczyścić na sucho szczotkami ryżowemi, a nawet stalowemi, jeżeliby zaś fasada posiadała plamy nie dające się mechanicznie usunąć, można użyć do tego celu masy Debremaeckera i to w sposób następujący:

Zapomocą gąbki lub szmaty smaruje się miejsca zaplamione i pozostawia na $^1/_3$—$^1/_2$ godziny, następnie zbiera się tę masę n. p. kielnią lub podobnem narzędziem i nakłada tą masą powtórnie. Dwurazowe nałożenie masy zazwyczaj wystarcza, należy tylko to miejsce zmyć dokładnie wodą i osuszyć.

Po oczyszczeniu fasady powleka się ją odpowiednim fluatem, zależnie od tego, z jakiego jest materyału, o czem już wspomnieliśmy.

Bardzo często spotykamy w miastach fasady powlekane farbą pokostową. Ten sposób konserwowania wyprawy jest dość przyjemny ale kosztowny, i farba ta po pewnym czasie zaczyna się łuszczyć i fasada wymaga odnowienia. Łuszczeniu zapobiega się impregnowaniem fluatem budowlanym. Po impregnacyi wyprawy należy ją zmyć wodą i zaczekać, aż wyschnie, a następnie można przystąpić do malowania.

Koszta fluatowania zależą od stosunków miejscowych. Można przyjąć, że pilny robotnik potrafi dziennie wyfluatować 100 m² powierzchni gładkiej, według danych z praktyki na 1 m² powierzchni rozmaitych materyałów fluaty kosztują:

Porowaty wapień	kor.	0·80—1·10
Ubity „	„	0·45—0·60
Porowaty piaskowiec	„	0·80—1·10
Zbity „	„	0·45—0·60
Tuf	„	1·10—1·30
Wyprawa wapienna	„	0·45—0·60

Wyprawa cementowa	„	0·40—0·80
Mur ceglany	„	0·45—0·60
Odlewy gipsowe	„	0·28—0·35

L.

Przepisy do prowadzących kamieniołomy.

(Ciąg dalszy).

Wydobywanie materyału.

§ 10.

Oddbudowę skały użytecznej należy prowadzić z góry na dół i to bezwarunkowo stopniami.

Przybliżoną wysokość i szerokość stopni należy stosować do geologicznych własności dobywanego materyału i do stosunków miejscowych według wskazówek miejscowej odnośnej władzy. Należy przyjąć za zasadę, że przy materyale zbitym i twardym można zakładać szersze stopnie i mniej pochyłe. Tam gdzie się wydobywa materyał mniej zwięzły i miękki, stopni wysokich i szerokich zakładać nie wolno, a przy tem ściany powinny być skopywane (zbierane) ze słabym spadkiem.

Wysokość i szerokość stopni należy tak unormować, ażeby odbudowywane ściany posiadały nachylenie odpowiadające wydobywanemu materyałowi.

W każdym wypadku szerokość stopni należy tak dobrać, by przypadkowo spadający materyał na stopień posiadał przestrzeń wynoszącą przynajmniej 1 m. po której mógłby się staczać a względnie zatrzymać.

§ 11.

Jeżeli kamieniołom założono schodkowato, to szerokość stopni należy do sposobu prowadzenia roboty łamania kamienia zastosować, a to zależnie od tego czy mają być wydobywane większe bloki, czy na stopniach, lub mają być zbudowane urządzenia transportowe. Terasy wogólności tak zakładać trzeba, ażeby podczas odbudowy bez niebezpieczeństwa można było schodzić z jednego stopnia na drugi. W tym celu należy też nb. podtrzymywania się przy wchodzeniu.

§ 12.

Jeżeli kamieniołomy lub ściany sztolni zawierają tylko miejscami materyał użyteczny i ten tylko wydobywa się, to pozostały materyał nieużyteczny można tylko wtedy na miejscu, jeżeli ten tworzy silne filary, niegrożące usunięciem się.

§ 13.

Inny sposób wydobywania jak terasowato można prowadzić tylko w wypadkach wyjątkowych, a mianowicie jeśli się rozchodzi o odbudowę skały, którą już spowodu jej naturalnego położenia lub z powodu małej wartości opłaca się eksploatować jako szuter, albo jeżeli całe ściany skały dadzą się naraz odłupywać! Ten sposób odbudowy jest dopuszczalny tylko przy skałach zwięzłych.

W tym wypadku należy odbudowę prowadzić przez podminowanie całej ściany i odłupanie jej tym sposobem.

§ 14.

Jeżeli przez podminowanie ma być odłupana cała ściana, to należy tak podminować, ażeby pozostały silne i pewne filary i ażeby, zależnie od wielkości odłupywanej ściany, zostały podłożone odpowiednie podpory przed jej usunięciem się. Otwory do podminowania pozostałych filarów można dopiero wtedy wiercić, gdy ściana odwalona została uprzątnięta.

Ludziom pracującym przy usuwaniu odwalonej ściany, i zatrudnionym przy odwożeniu należy wskazać miejsce i kierunek, gdzieby się mogli schronić w razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Przed ścianą przeznaczoną do odwalenia należy zatrudniać jak najmniej robotników.

Po każdym wybuchu należy dokładnie zbadać skałę i miejsce zatrudnienia robotnitników, a następnie można przystąpić do usuwania kamieni.

Wszystkie otwory minowe należy równocześnie ładować i równocześnie zapalać naboje.

Jeżeli po wybuchu ściana nie odłupała się, ruszać jej nie wolno, lecz należy przez 24 godzin obserwować jej zachowanie się. Na ścianę odłupaną lecz nie odwaloną wchodzić nie wolno i wszelki przystęp do niej zebezpieczyć należy. Po odwaleniu ściany należy sąsiednie partye skały zbadać, czy trzymają się całości, zaś kawałki luźno leżące usunąć należy.

§ 15.

Miny komorowe należy stosować tylko w tych wypadkach jeśli w pobliżu nie znajdują się drogi publiczne lub prywatne i bu-

dynki, któreby wskutek wybuchu wstrząśnieniu uledz mogły. Przy zakładaniu min komorowych należy uważać, by oderwane skały ile możności daleko nie padały. O każdem zapalaniu miny komorowej należy zawiadomić odnośną miejscową władzę

§ 16.

Podkopywanie ściany, celem jej odłupania, jest surowo wzbronione.

§ 17.

Przy częściowej eksploatacyi skały partyami, należy części pozostałe zabezpieczyć odpowiednimi podporami.

§ 18.

Przy odbudowie ścian granicznych, należy zakładać tak szerokie stopnie, by materyał spadający mógł się na stopniach zątrzymywać. Ściany graniczne powinny mieć przypisany spadek. Pionowe odbudowanie ścian granicznych jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli jest materyał zbity i jednolity, skała nie grozi niebezpieczeństwem usuwania się i jeśli miejscowe stosunki pozwalają na to.

C. d. n.

Z sejmowej komisyi górniczej.

Sejmowa komisya górnicza ogłosiła sprawozdanie w przedmiocie spraw górniczych, opracowane przez posła Fr. Zamoyskiego, dyr. Związku galicyjskich producentów ropy, i przyznać trzeba, że może jest to pierws e sprawozdanie w tej materyi, które z gruntowną znajomością porusza szereg spraw ekonomicznych nadzwyczaj ważnych dla naszego kraju i zwraca na nie uwagę Sejmu. Sprawozdanie to było przedmiotem obrad sejmowych w dniu 9 p. m.

Sprawozdanie w pierwszej części mówi o stanie kopalnictwa **węglowege** w naszym kraju, w zagłębiu krakowskiem. W naszem kopalnictwie węglowem jest niewątpliwie postęp: w roku 1897 produkcya węgla w zagłębiu krakowskiem wynosiła 8,007.518 cetnarów metrycznych o wartości 2,956.052 koron, w roku 1907 13,668.961 metrycznych cetnarów, o wartości 8.460.882 koron; w roku 1897 kopalnictwo węglowe zatrudniało 2,844 robotników, w roku 1907 5.116 robotników, a dodać trzeba, co podnosi sprawozdanie, że rozwój kopalnictwa węglowego mógłby się odbywać o wiele intensywniej, gdyby nie konkurencya węgla pruskiego, faworyzowanego ze strony naszego centralnego rządu na każdym kroku przez dostosowanie polityki taryfowej do potrzeb zagranicznej konkurencyi.

Dość powiedzieć, że na przestrzeni 300 do 400 km. przewóz tonny węgla pruskiego jest tańszy o 15 koron od przewozu naszego węgla Kolej państwowa w Galicyi sprowadza więcej węgla pruskiego niż galicyjskiego mniemając, że zapasy węgla galicyjskiego są ograniczone, tymczasem najnowsze badania geologiczne i odkrywki przez głębokie wiercenia wskazują, że linia węglowa w Galicyi rozciąga się znacznie dalej na południe, poza prawy brzeg Wisły (dotąd przypuszczano, że Wisła jest granicą pasu węglowego na południe) a także i na wschód poza Kraków prawdopodobnie aż do Rzeszowa. Słowem, w kraju mamy olbrzymie zapasy węgla, obliczone na przeszło 36 miliardów ton. Jestto znakomita podstawa wielkiego przemysłu fabrycznego. Kopalnictwu naszemu węglowemu grozi jednak niebezpieczeństwo zmonopolizowania przez kapitał zagraniczny który zgłosił już masę wyłączności i zajął niemi wielkie przestrzenie przypuszczalnych w przyszłości kopalń węglowych. Wobec takiego stanu komisya górnicza przyszła przed Sejm z wnioskiem, który dnis 19 b. m. został uchwalony, a mianowicie:

Poleca się Wydziałowi krajowemu:

aby w drodze ankiety, złożonej z interesantów kopalń węglowych oraz techników górniczych, w najbliższym czasie zastanowił się nad możliwością współdziałania kraju, zwłaszcza w kierunku nabywania, względnie zgłaszania na rzecz kraju wyłączności górniczych, oraz nad sposobami zmierzającymi do rozpoczęcia przez kraj robót poszukiwawczych za węglem.

Sprawozdanie zajmuje się także **przemysłem naftowym**, i domaga się od Wydziału kraj. zwołania ankiety celem obmyślenia reform w sprawie spółek w tym przemyśle.

Sprawa zniżenia podatku konsumcyjnego od nafty, który w obecnej wysokości sprawia, że mieszkaniec Austro-Węgier 3 i 4 razy mniej konsumuje nafty, niż mieszkaniec innego państwa europejskiego, należy też do tych niedomagań naszego przemysłu naftowego, których omówienie będzie wdzięcznym tematem dla projektowanej ankiety.

Przemysł węglowy w Królestwie Polskiem.

P. Emil Caspari w ostatnim zeszycie ekonomisty w obszernej rozprawie omawia po-

łożenie przemysłu węglowego w Królestwie Polskiem.

Caspari usiłuje dać obraz możliwie jasny obecnego stanu tego przemysłu. Przedewszystkiem stwierdza, że rok ubiegły był dla przemysłu węglowego w Królestwie Polskiem rokiem bardzo pomyślnym. Świadczy o tem — jak zaznacza fakt, — że wytwórczość tj. ilość wydobytego węgla dosięgła niebywałej w Zagłębiu Dąbrowskiem wysokości przeszło 5 $^1/_4$ miliona tonn, tak, że prześcignęła wytwórczość z r. 1903, która w poprzednim ekresie dobrej konjunktury była najwyższą, o przeszło pół miliona tonn.

W porównaniu z r. 1906, wytwórczość w Zagłębiu Dąbrowskiem podniosła się o 16·9%, podczas gdy w całem zagłębiu węglowem polsko-śląsko-morawskiem tylko o 8·4%. Specyalnie w Zagłębiu górnośląskiem podniosła się ona o 8·7%. w Zagłębiu krakowskiem o 4·8%, w Zagłębiu ostrawsko karwińskiem tylko o 2·5%. Oprócz tego ceny węgla również poszły znacznie w górę tak, że wiele zakładów metalurgicznych, które zmuszone są w znacznych ilościach kupować węgiel, zwyżkę cen węgla dotkliwie odczuwać musiały.

Pomyślny stan przemysłu węglowego w roku 1907 uwidoczni się najlepiej, gdy go porównamy z latami poprzedniemi.

Wytwórczość w ostatnich pięciu latach była następująca:

w roku	1903	4,747 812	tonn
„ „	1904	4 619.563	„
„ „	1905	3 507.936	„
„ „	1906	4 550.946	„
„ „	1907	5.318.707	„

Niekorzystnie na wytwórczość w r. 1904 wpłynęła wojna rosyjsko-japońska, następnie sytuacya jeszcze bardziej się pogorszyła w r. 1905, w lutym wytwórczość wynosi zaledwo 22.940 tonn, w marcu 158 596 tonn, w listopadzie 128.252 tonn. Były to, jak wiadomo, miesiące ogólnego ruchu strajkowego w całym kraju. W roku 1906 sytuacya już się polepsza, szczególnie w drugiem półroczu, rozpoczyna się ożywienie, które trwa już przez cały 1907 rok, potęgując się szczególnie w drugiej połowie roku.

Również o pomyślnem położeniu przemysłu węglowego w roku ubiegłym świadczy, że pozostałość wydobytego węgla na kopalniach przy końcu tego roku była najniższą dla całego okresu pięcioletniego.

Przemysł węglowy w Królestwie Polskiem znajduje się przeważnie w rękach towarzystw akcyjnych, obracających milionowymi kapitałami, w znacznej części zagranicznymi.

Obok tych wielkich przedsiębiorstw w okresach większego zapotrzebowania węgla i podniesienia się jego cen powstają drobne kopalnie, wydobywające znajdujący się niedaleko od powierzchni węgiel z pokładów t. zw. nadredenowskich.

Cały przemysł węglowy Zagłębia Dąbrowskiego znajduje się w posiadaniu przytoczonych poniżej właścicieli, którzy w r. 1907 wydobyli z kolei następującą ilość węgla:

	Nazwa	Liczba kopalń	Tonn	% Wytwórczości og.
1.	Tow. Sosnowiec	5	1,378.862	25·92
2.	„ Hr Renard	2	656.838	12·34
3.	„ Saturn	1	639.825	12·03
4.	„ Warszawsk	2	570 411	10·72
5	„ Franc.-Wł.	2	544.877	10·24
6.	„ Czeladzkie	1	459.124	8·63
7.	„ Grodziec.	1	391·625	7·36
8	„ Flora	3	244 164	4·59
9.	„ Franc.-Ros.	4	110 458	2·07
10.	Poż. drob. pop.	12	322.252	6·10

Widzimy z powyższego, że 93·0% wytwórczości węgla znajduje się w rękach 9 towarzystw akcyjnych z których każde wydobywa rocznie powyżej 100.000 tonn węgla, reszta wytwórczości przypada na drobne przedsiębiorstwa. Z towarzystw akcyjnych na pierwsze 3 największe przypada połowa wytwórczości ogólnej, na pierwsze 5 z których każde wydobywa rocznie powyżej pół miliona tonn — 71·25%.

Dywidendę dały:

za 1905/06	Sosnowiec.	585 000	rb.	czyli 6%
„ 1905/06	Hr Renard.	325 000	„	
„ 1905/06	Saturn	200.000	„	„ 4%
„ 1906/07	Saturn	350.000	„	„ 7%
„ 1906	Warszaw.	180.000	„	„ 12%
„ 1905/06	Franc. Wł.	135.000	„	„ 6%
„ 1906	Czeladzkie	1,267.500	fr.	„ 13%

Towarzystwo Grodzieckie, Flora i Francusko-Rosyjskie dywidendy za rok 1906 nie dały.

Co do kopalń węgla brunatnego — to czynnych było w r. 1903 — 3, w r. 1904—3, w r. 1905 — 3, w r. 1906 2, w r. 1907—7. Jedna z nich „Katarzyna“ należy do towarz. Poręba; dwie inne do prywatnych właścicieli.

Wytwórczość tych kopalń w ostatnich pięciu latach była następująca:

w roku	1903	90 972	tonn
„ „	1904	86.002	„
„ „	1905	80.298	„
„ „	1906	84.411	„
„ „	1907	92.455	„

Kronika.

Nowa firma. Do rejestru handlowego firm pojedyńczych z siedzibą w Tarnopolu wpisano:

Pierwszą tarnopolską cegielnię parową w Tarnopolu, wł. Hersz Margulies.

Licytacya. Dnia 10. listopada odbędzie się w sądzie w Stryju licytacya cegielni z 2 piecami, 6 szopami i budynkami mieszkalnymi w Grabowcu.

Wartość 4.345 koonr. Cena wywołania 2.895 koron.

Budowa wodociągów w Wieliczce. Gmina i zarząd salinarny w Wieliczce oddadzą w drodze licytacyi budowę wodociągów, których łączny kosztorys wynosi 368.100 koron Plan kosztorysu przejrzeć można w zarządzie salinarnym. Termin wnoszenia ofert do dnia 3 listopada 1908.

Zjazdy cementowe. Stałe biuro zjazdów rosyjskich techników przemysłowców cementowych zwróciło się do ministerstwa handlu i przemysłu z prośbą o zatwierdzenie projektu ustawy o zjazdach rosyjskich techników przemysłowców cementowych, betonowych i żelazno-betonowych.

Zbyt na cegłę w okolicy Wiednia. Ograniczony prywatny ruch budowlany spowodował zastój w cegielniach. Odbyt w porównaniu do r. 1906 obniżył się prawie o 40%. Zmiany na lepsze nie oczekiwane.

Konkurs. Zwierzchność gminna Janowice w powiecie wielickim rozpisuje konkurs na budowę szkoły murowanej 2-klasowej.

Licytacya ustna i ofertowa odbędzie się w sali Rady powiatowej w Wieliczce dnia 5 października 1908 r. o godzinie 10 rano.

Plany i kosztorysy oglądać można w urzędzie gminnym w Janowicach.

Wstrzymanie budowy w Krakowie. Magistrat na wniosek budownictwa miejskiego postanowił wstrzymać budowę dwóch kamienic: jednej z powodu złego materyału, drugiej z powodu złej konstrukcyi.

Ze spraw miejskich. Na posiedzeniu komisyi inwestycyjnej miasta Krakowa rozpatrywano sprawę zatwierdzenia ofert na dostawę materyałów budowlanych do budowy szkoły na ul Wąskiej (na Kaźmierzu), komisya przyjęła oferty pp. Handa i Riegelhaupta na roboty kamieniarskie.

Po pożarze fabryki Braci Friedmanów w Wieliczce roboty około odbudowy fabryki już rozpoczęto i w niedługim czasie dzięki energii właścicieli fabryka na nowo zacznie pracować.

Fabryka nawozów sztucznych. Dnia 26 z. m. miała miejsce w Borku Fałęckim komisya koloaudacyjna dla badania planów fabryki, przeprowadzana co do strony przemysłowej przez c. k. Starostwo w Podgórzu i co do strony budowlanej przez Wydział pow. wiel. przy udziale rzeczoznawców p. inż. Rollego i dr. Senkowskiego i stron interesowanych. Orzeczenie władz co do konsensu zostanie w niedługim czasie wydane — a w niedługim także okresie stanie i fabryka w ruchu.

Poszukiwania za węglem. C. k. ministerstwo rolnictwa postanowiło wykonać głębokie wiercenie w poszukiwaniu węgla w wielickim powiecie. Miejscowością, gdzie ministerstwo rozpocznie wiercenie, jest gmina Rzeszotary, koło Świątnik Górnych. Podobno rząd jest przygotowany na szukanie węgla w głębokości 1 400 m. Na wierzchu wszędzie jest i w Rzeszotarach i w Świątnikach, Zielonej i Konarach i t. d. — ale w małej ilości — prawie, że „na potrzeby domowe“ nie na produkcyę. Czy w głębokości 1400 metrów będzie — trudno dziś powiedzieć — ziemia na razie zazdrośnie kryje swe czarne dyamenty.

Swoją drogą zaznaczyć należy, że Rząd jako posiadacz nielicznych t. zw. Freischurf'ów, musi rozpocząć prace wiertnicze, pod grozą utraty tego prawa poszukiwania minerałów, na rzecz tych, którzy w księgach górniczych zapowiedzieli swe żądanie co do Freischurfu na wypadek, gdyby obecny posiadacz, w tym wypadku sam Rząd swych praw się zrzekł lub je z powodu ich niewykonania utracił.

Dochody fabryk cementu w Królestwie Polskiem w r. 1907. Tow. akc. „Klucze“ uzyskało dochodów brutto 49 229 rubli, z czego przeznaczono 32.402 rb. na oprocentowanie zaciągniętej pożyczki, a 17.188 odpisano.

Kapitał akcyjny wynosi 900.000 rb.

Tow. „Firlej“ w Lublinie uzyskało dochodów brutto 213.925 rb.

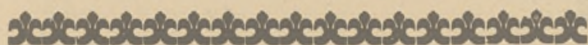
Tow. akc „Opoczno“ poniosło strat rb. 3 414.

Biuro pośrednictwa pracy „Przeglądu Ceramicznego“.

Poszukuje posady
Kierownik fabryki dachówek
Doskonale obznajomiony z wypalaniem w piecu kręgowym.
Wiadomość dla Franciszka G. do „Przeglądu“.
18

FACHOWIEC

od lat 20 pracujący w zawodzie ceglarskim, obeznany najdokładniej z fabrykacyą i wypalaniem wszelkiego rodzaju wyrobów z gliny a szczególniej dachówek i dren, wykształcony teoretycznie i praktycznie, poszukuje od 1. stycznia 1909 r. odpowiedniej posady. Zgłoszenia dla „A. B. 33“, przyjmuje Adm Przeglądu. 43



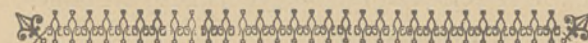
Palacz Piecowy Pogorzelski

Poszukuje Posady.

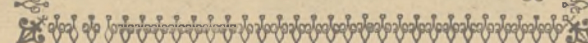
Podania Pod „P“ Posłać „Przeglądowi.“ 42



Poszukuje posady
zarządcy
do fabryki dachówek lub cegieł
ukończony uczeń szkoły ceramicznej
lat 25, posiada kilkuletnią praktykę w pierwszorzędnej fabryce dachówek w kraju. — Wiadomość dla Wojciecha P do Administracyi „Przeglądu“ 44



MASZYNISTA obecnie zatrudniony w parowej fabryce dachówek poszukuje posady.
Wiadomość dla C. w Administracyi.
36



INŻYNIER przez 22 lat kierownik fabryki cegieł, dren i dachówek —
poszukuje posady.
Wiadomość dla „Inżyniera“ do Administracyi „Przeglądu“. 39

Poszukuje posady
- - - - Maszynista
doświadczony we fabrykacyi dachówek.
Po powrocie z Ameryki obejmie posadę zaraz.
Wiadomość dla „Maszynisty“ do Administracyi „Przeglądu“.

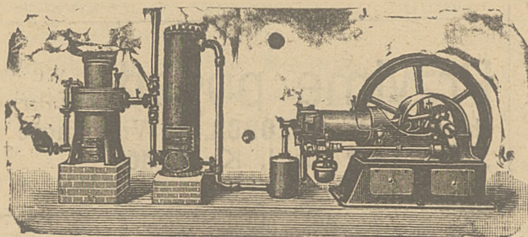
Poszukuję posady jako **DOZORCA** do fabryki dachówek. — Zgłoszenia przyjmuje Adm. Przeglądu dla J. J 45

Przyjmę posadę we większej fabryce dachówek jako **DOZORCA**. — Wiadomość w Adm. „Przeglądu“ dla J. K. II. 46. 46

Dozorca, któren dłuższy czas pracował we fabryce cegieł, poszukuje posady.— Zgłoszenia dla Judy K. do Adm. „Przeglądu“. 37

Fabryka dachówek Friedmanów we Wieliczce
poszukuje doświadczonego majstra oraz palacza piecowego. Oferty wnosić tamże tylko pisemne z dołączeniem odpisów świadectw. 48







KRAJOWE KURSA
dla
PRZEMYSŁU
KIERAMICZNEGO
w Podgórzu

Kształcą personal pomocniczy dla wszelkich zakładów ceramicznych.

Nauka trwa 18 miesięcy i rozpoczyna się corocznie z dniem 1 paźdz.

6 Nauka bezpłatna.

Stożki Segera do mierzenia temperatur w piecach. **Aparaty do kontrolowania** ruchu technicznego, jak ciągomierze rozmaitych systemów, zegary, termometry i aparaty do badania gazów kominowych. Piece próbne do topienia glazur rozmaitych systemów, opalane koksem, węglem kamiennym lub drzewnym.

Świdry do wierceń próbnych najlepszej konstrukcyi: wiercą w 3 godzinach 10 m. **Aparaty** do badania materyałów budowlanych. Potrzeby laboratoryjne. Dzieła techniczne z zakresu ceramiki.

Szybrowy papier. Stalowy drut do obcinania itd.

Dostarcza po oryginalnych cenach:

Jan Lombardo

chemik technolog w Podgórzu, ul. Rejtana 8.

7

KRAKOWSKA GAZOWNIA
MIEJSKA

Nr. Telefonu: Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345.

Poleca Szan. Publiczności:

Smołę gazową (ter)

do utrwalania drzewa jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gontowych, oraz do smołowania dachówek, zwłaszcza cementowych.

8 **Koks gazowy**

gruby do kuźni i osuszania, łamany na opał.

PIERWSZY KRAKOWSKI ZAKŁAD ŚWIATŁODRUKÓW
T. KASZNICA i Ska

Grzegórzki, Piaski 33, obok Krakowa przy Mogilskiej rogatce - - - - - Telefon 114. - - -

Wykonuje reprodukcye wszelkich rysunków technicznych o największych rozmiarach jak: negrografie, wielokolorowy druk algraficzny. Największa rama do kopiowania o rozmiarach 2000×1000 mm. Do reprodukcyi należy nadesłać kopię na kalce papierowej lub płóciennej, względnie oryginalny rysunek. Odbitki negrograficzne nie różnią się wcale od planów rysowanych tuszem.

BIURO TECHNICZNO-RYSUNKOWE przyjmuje do opisywania, kopiowania i adjustowania rysunki techniczne. — Przyjmuje do wszelkich przyborów rysunkowych hsta umentów narzędzi rysunczych.

Próbki i wzory reprodukcyi wysyła się bezpłatnie.

10

PATENTY na wynalazki
wyjednywa

Inżynier Stan. Dzbański

przysięgły Rzecznik patentowy

Wiedeń VII. Lindengasse 2 w pobliżu c. k. urzędu patentowego).

9

Redaktor odpowiedzialny: Inżynier Karol Rolle Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.